

OFICER POTRZEBNY OD ZARAZ?

W policyjnych szeregach panuje oficerska luka. Zgodnie z udostępnionymi przez formację danymi, różnica między stanem etatowym a stanem zatrudnienia wynosi ponad 10 tysięcy. Jak podkreślają jednak funkcjonariusze, luki tej nie należy odbierać w kategoriach niedoborów.

Jak szacował we wrześniu InfoSecurity24.pl, w Polskiej Policji jest trochę ponad 6 000 tysięcy wakatów. Szacunki te potwierdzają udostępnione przez formację, w ramach projektu "Otwarte dane", statystyki. Policja podaje nie tylko ogólne informacje, ale również m.in. te o stanie zatrudnienia wg garnizonów, jednostek, korpusów, stażu, wieku czy wykształcenia funkcjonariuszy na 1 września 2019 roku. Z tych ogólnych dowiadujemy się m.in., że stan zatrudnienia w formacji na wskazany dzień wynosił 97 249 policjantów, co oznacza, że liczba wakatów wynosiła 6 060. Warto jednak podkreślić, że problem braku rąk do pracy nie dotyczy Komendy Głównej Policji, gdzie liczbę wakatów wskazano na -14. Oznacza to oczywiście tyle, że KGP zatrudnia - według udostępnionych danych - 14 funkcjonariuszy więcej niż przewiduje stan etatowy. Niezmiennie największy wakatowy problem ma Komenda Stołeczna Policji, gdzie wynosi on 11,63 proc.

Formacja nie wyrabia się również, przynajmniej na razie, z przyjmowaniem w swoje szeregi nowych funkcjonariuszy. Zgodnie ze stanem na 1 września jest "do tyłu" o 783 policjantów, bowiem do tego dnia przyjęto 3 084 osoby, a zwolnienia kształtowały się na poziomie 3 867. Należy jednak zaznaczyć, że sytuacja i tak jest lepsza niż np. rok temu, gdy do września do służby przyjęto 1989 osób, a zwolniono ich 3621.

Policja aspirantem stoi

Jak informuje formacja, zgodnie ze stanem zatrudniania według służb i korpusów w jednostkach organizacyjnych policji, służy w niej 13 261 oficerów, 42 437 aspirantów, 32 591 podoficerów oraz 8 959 szeregowych. Największe luki, co ciekawe, formacja ma wśród oficerów. Przepaść między stanem zatrudniania a stanem etatowym jest bowiem całkiem spora, gdyż wynosi 10 560. Reszta wartości, przynajmniej w stosunku do "oficerskiej" rozbieżności, jest dość zbliżona. Dla aspirantów bowiem stan etatowy wskazano na 42 612, a dla podoficerów na 36 870. Liczby tej nie podaje się oczywiście dla korpusu szeregowych.

Czytaj też: [Modernizacja vol. 3. Co resort planuje dla służb mundurowych?](#)

Skąd te rozbieżności? Cześć funkcjonariuszy, którzy otrzymali oficerski etat, nie ma jeszcze kwalifikacji. Bądź mają studia wyższe, ale nie zostały do tej pory skierowane na "oficerkę", gdyż czekają w kolejce. Możliwe też, że policjanci ci mają studia wyższe, ale z jakiego powodu nie chcą iść do Szczytna. Jak zapewniają redakcję funkcjonariusze, luki tej nie odczuwa się. Co więcej, w formacji jest w ich opinii sporo oficerów, i różnicy między liczbą etatów a liczbą zatrudnionych oficerów nie należy traktować w kategorii "braku".

By zostać oficerem policji należy spełnić szereg wymogów formalnych, jednym z których jest posiadanie stosownego wykształcenia. Po pierwsze, trzeba być policjantem i to w służbie stałej. Po drugie, trzeba być mianowanym albo powołanym na stanowisko, dla którego jest określony policyjny stopień etatowy w korpusie oficerów Policji – co jak podkreślają sami mundurowi jest zazwyczaj wymogiem najtrudniejszym do spełnienia. Po trzecie, należy ukończyć szkolenie zawodowe dla absolwentów szkół wyższych albo studia w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, czyli posiadać kwalifikacje wyższe zawodowe. Trzeba również uzyskać pozytywną opinię przełożonego oraz złożyć, z wynikiem pozytywnym, egzamin oficerski. Niedawno pojawiła się też nowa opcja, związana z uruchomionym niedawno na WSPol kierunkiem nauki o policji.

Wspomniane studia trwać będą cztery lata, a prowadzone są w formie stacjonarnej. Absolwenci po ich ukończeniu otrzymają mają tytuł zawodowy licencjata, a także możliwość przystąpienia do egzaminu oficerskiego, którego pozytywny wynik będzie podstawą do mianowania na pierwszy stopień oficerski (podkomisarza policji). Zgodnie z założeniami studentów-policjantów ma być 120, a limit miejsc dla poszczególnych komend wojewódzkich (stołecznej) określać będzie Komendant-Rektor WSPol, proporcjonalnie do stanu etatowego poszczególnych garnizonów. Pierśi studenci zaczynają naukę 1 października br. Jak komentowali na początku roku funkcjonariusze, "oficer bez praktyki w terenie to żaden oficer". WSPol zapewnia wprawdzie, że "studenci będą realizować także praktyki zawodowe w jednostkach terenowych Policji", jednak może się okazać, że dla wielu takie tłumaczenie nie będzie wcale przekonujące.

Przypomnijmy również, że – jak informował w połowie lipca portal tvn24.pl – ponad połowa absolwentów Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie oblała wtedy egzamin oficerski. Na 327 absolwentów egzamin zdały zaledwie 143 osoby. Ostatni egzamin zdać miało wtedy 44 proc. absolwentów. Niedoszli oficerowie nie dali sobie rady z testem wiedzy obejmującym zagadnienia z prawa karnego, cywilnego, wykroczeń, ruchu drogowego czy przestępczości zorganizowanej.

Oficerowie z kryminalnych

Policja podaje nie tylko liczbę funkcjonariuszy w poszczególnych korpusach w podziale na konkretne jednostki, ale również na rodzaj służby: kierownictwo, kryminalna, śledcza, spraw wewnętrznych, prewencyjna, kontrterrorystyczna, wspomagająca i rezerwa KGP. Ogólnie, najwięcej oficerów w swoich szeregach ma służba kryminalna (4 608). Na drugim miejscu plasuje się prewencja (3 510), a na trzecim służba wspomagająca (2 119). Nie dziwi to jednak biorąc pod uwagę, że to w tych dwóch służbach mamy do czynienia z największym stanem zatrudnienia.

Czytaj też: [Glock górą w Policji. Czy konkurencja ma jakiegokolwiek szanse?](#)

Najwięcej aspirantów, podoficerów oraz szeregowych ma oczywiście służba prewencyjna, odpowiednio – 22 887 funkcjonariuszy, 25 088 funkcjonariuszy oraz 8 244 funkcjonariuszy. Służba kryminalna ma już 16 793 aspirantów, 6 816 podoficerów oraz 699 szeregowych.

Miejsca czekają?

Biorąc pod uwagę rodzaj służby, największy "problem" z wakacjami mają jednostki kontrterrorystyczne. Jak informuje komenda, kształtuje się on wśród policyjnych specjalsów na poziomie 13,20 proc. (stan etatowy: 962, stan zatrudnienia: 835). Zaskoczenia nie stanowi fakt, że liczbowo z największą liczbą wakatów boryka się prewencja. Jak czytamy, jest ich tam 3 680 (5,80 proc.).

Problem w tym, że na obsadzenie wakatów może nie starczyć formacji środków. Jak informował

InfoSecurity24.pl, bardzo możliwe, że pieniądze na policyjne wakaty łatają "dziurę finansową" formacji. Komenda Główna Policji udostępniła we wrześniu, na prośbę Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa wielkopolskiego, dane dotyczące wysokości środków finansowych z nieobsadzonych etatów, zgodnie ze stanem na 30 czerwca br. Do Zarządu trafiły również informacje o sposobie wykorzystania tych środków. "Według stanu na dzień 30 czerwca 2019 roku Komendant Główny Policji dysponował środkami na poziomie 196 585 264 zł. Na dzień dzisiejszy wykorzystano środki w wysokości 39 326 533 zł. Do wykorzystania pozostało zatem 157 258 731 zł" - podsumowuje wielkopolski NSZZ Policjantów.

Czytaj też: [Pieniądze na policyjne wakaty łatają "dziurę finansową"](#)

Jak informowała wielkopolskich związkowców Komenda Główna Policji, środki przeznaczone na wakaty służą do finansowania składek na ubezpieczenie społeczne; jako równoważniki pieniężne i ekwiwalenty dla funkcjonariuszy oraz pozostałe należności; uposażenia i świadczenia pieniężne dla funkcjonariuszy zwolnionych ze służby; nagród rocznych dla funkcjonariuszy; składki na Fundusz Pracy; składki na Fundusz Emerytur Pomostowych; inne należności funkcjonariuszy zaliczane do wynagrodzenia.